

Słowiańskie słowniki gwarowe – tradycja i nowatorstwo
pod red. Doroty K. Rembiszewskiej
Instytut Slawistyki PAN, Łomżyńskie Tow. Naukowe im. Wagów
Warszawa – Łomża 2016, ss. 319

Zbiory słownictwa gwarowego czy to w postaci prac amatorskich, nie tylko z XIX wieku, czy też opracowań półprofesjonalnych lub w pełni profesjonalnych, zasłużenie cieszą się zainteresowaniem zarówno dialektologów, czy szerzej językoznawców, jak też specjalistów reprezentujących inne dyscypliny naukowe, m.in. etnografów, socjologów, historyków. Bardziej systematycznych początków tego zainteresowania należy upatrywać w wydanej kilkanaście lat temu monografii zbiorowej będącej pokłosiem jednej ze slawistycznych konferencji tzw. Stieberowskich, zatytułowanej jednoznacznie *Słowiańskie słowniki gwarowe* (2000). Książka powstała w warszawskim ośrodku slawistycznym, a redaktorem naukowym była H. Popowska-Taborska, uznana specjalistka od językoznawstwa słowiańskiego. Tom był niejako kontynuacją wcześniejszej monografii zbiorowej poświęconej słownictwu gwarowemu przygotowanemu pod red. H. Popowskiej-Taborskiej, mianowicie *Leksyka gwarowa na warsztacie językoznawcy* (1997). W monografii znalazły się teksty traktujące także o leksykografii i metaleksykografii. Wyraźnie nawiązują do tych opracowań zarówno kolejny tom z serii *Gwary dziś* przygotowany przez znanego dialektologa z Poznania, J. Sierociuka, zatytułowany *Regionalne słowniki i atlasy gwarowe* (2003), jak i III. tom *Studiów dialektologicznych* przygotowany pod red. J. Okoniowej (2006). Za ukoronowanie prac metaleksykograficznych dotyczących słownictwa gwarowego należy uznać monografię autorstwa H. Karaś, uznanego historyka języka i dialektologa z warszawskiej polonistyki, *Polska leksykografia gwarowa* (2011). Szczegółowe recenzje tego cennego opracowania autorstwa J. Okonio-

wej i niżej podpisanego zostały opublikowane w „Poradniku Językowym” (7/2013).

Jak zapowiada w przedmowie (s. 7) redaktorka naukowa recenzowanego opracowania, Dorota Krystyna Rembiszewska, w tomie dają się wyróżnić trzy zasadnicze bloki tematyczne, mianowicie: 1) prace poświęcone charakterystyce słowników z różnych obszarów Słowiańszczyzny (Polski, Rosji, Słowiańszczyzny południowej), 2) artykuły, których autorzy referują założenia i koncepcje nowych słowników gwarowych (Polska, Białoruś, Czechy) oraz 3) omówienia znaczenia słowników gwarowych w interpretacji zjawisk językowych i badaniach dziedzictwa kulturowego. Warto jednak zauważyć, że autorzy niektórych artykułów poza koncentrowaniem uwagi na zagadnieniach szczególnie ich interesujących i stanowiących sedno tekstu, wypowiadają się na inne sprawy, mające zwłaszcza charakter przegląadowy.

W pierwszym bloku tematycznym znalazł się m.in. artykuł **Bogusława Wyderki**, od kilkunastu lat redaktora naczelnego jednego z największych przedsięwzięć polskiej leksykografii współczesnej, tj. *Słownika gwar śląskich*. Tekst przedstawia syntetycznie historię słownika, poczynając od inicjatywy Kazimierza Nitscha (1936) przez epokę prac pod kierunkiem Stanisława Bąka i Stanisława Rosponda (1957–1982) uwieńczoną wydaniem w 1982 r. Zeszytu próbnego słownika, wreszcie ostatni, najbogatszy w osiągnięcia okres prac pod kierunkiem Wyderki ukoronowany publikacją 15 tomów SGŚ. Autor podkreśla najistotniejsze różnice w stanowiskach teoretycznych i metodologicznych kolejnych redakcji SGŚ oraz bolączki wiążące się z jego opracowaniem, zwłaszcza luki materiałowe, problemy wynikające z dużego zróżnicowania gwar Śląska (słownik obejmuje cały Śląsk), dylematy etymologiczne. Nowe wymogi rynku wydawniczego, w tym dyktat odbiorców słowników, zmusza redakcję SGŚ do takiej jego edycji w warstwie mikro- i makrostruktury, aby stał się bardziej przyjazny użytkownikowi, służyć ma temu celowi przygotowana cyfrowa wersja słownika.

Artykuł **Barbary Grabki** *Słownik ogólnogwarowy – problemy i wyzwania (na przykładzie „Słownika gwar polskich PAN”)* jest zbiorem refleksji dotyczących wyzwań, z jakimi spotykają się autorzy opracowań tego typu i sposobów radzenia sobie z nimi. Podkreśla, że ambitne plany i założenia nie zawsze, jak to było w wypadku *Słownika gwar polskich* J. Karłowicza i jest w wypadku SGP PAN, często nie doczekują się realizacji. Wychodząc od ujęć teoretycznych i typologicznych J. Reichana,

P. Żmigrodzkiego, H. Karaś, ale też nowszych tendencji w leksykografii (na przykład koncepcji słowników „przyjaznych” wobec użytkownika czy postulatem „kontekstowości”, autorka zderza je z rozwiązaniami stosowanymi w SGP PAN, zwłaszcza w zakresie makro- i mikrostruktury słownika, w tym: wydzielenia jednostek, definiowania znaczeń, kwalifikacji stylistycznej jednostek, uwzględniania użyć uzualnych i rozwiązań technicznych. W podsumowaniu autorka przyjmuje stanowisko bliskie wielu leksykografom, że przyszłość należy do słowników elektronicznych, łatwiejszych w odbiorze dla niespecjalistów. Jednocześnie pesymistycznie ocenia możliwość opracowania obecnie nowego elektronicznego słownika gwarowego. Do jednego źródła ograniczony jest też artykuł **Joanny Okoniowej** *Materiały rękopiśmienne Zygmunta Glogera. Przyczynek do XIX-wiecznych badań nad językiem i kulturą Podlasia*, po raz kolejny wypowiadającej się na temat najważniejszego osiągnięcia słownikarskiego podlaskiego badacza, mianowicie ręcznie napisanych uzupełnień (kilkaset wpisów) do *Słownika gwary ludowej w okr[ęgu] Tykocińskim* (opublikowanego w IV tomie „Prac Filologicznych” za rok 1893). Autorka bliżej prezentuje zawartość rękopisu, podając szczegółowe przykłady uzupełnień. Z oświadczenia autorki wynika, że rękopis ze względu na zły stan, jest obecnie odcyfrowywany i przepisywany. Po tych zabiegach i krytycznej edycji całości będzie stanowił cenne źródło do badań nad językiem i kulturą XIX-wiecznego Podlasia. **Monika Buława**, członkini zespołu pracującego nad *Słownikiem gwar polskich* PAN, w artykule *Leksyka gwarowa w „Polskim słowniku lekarskim” Franciszka Giedroycia* zwraca uwagę na mało znane źródło do ogólnopolskiego słownika gwarowego. Jest nim notujący zarówno słownictwo dawne, jak i autorowi współczesne, słownik lekarski Giedroycia, znanego głównie jako lekarz i autor opracowań z zakresu historii medycyny. Podstawowymi źródłami dla wydanego w latach 1931–1933 najważniejszego dzieła Giedroycia, zawierającego ok. 4000 jednostek gwarowych, są *Słownik gwar polskich* J. Karłowicza i *Słownik warszawski*. Autorka traktuje zebrane w słowniku słownictwo jako zbiór wtórny i nie do końca wiarygodny ze względu na brak informacji o innych jego źródłach. Traktuje go zatem jako rodzaj indeksu nazw, który może stanowić asumpt do dalszych prac badawczych. Zwraca też uwagę na mankamenty w zakresie warsztatu leksykograficznego jego autora. Z kolei **Magdalena Janiga** przedmiotem swojej uwagi czyni *Ekspresyjne nazwy osób w „Słowniku gwar polskich”* J. Karłowicza, czyli emocjonalnie nacechowane, zwykle negatywnie, nazwy dotyczące wyglądu,

zachowania i cech charakteru ludzi. Artykuł w tradycyjnej formie przedstawia analizowane nazewnictwo z uwzględnieniem przede wszystkim najliczniejszych w SGP formacji sufiksalnych. Nieco zaskakuje potraktowanie w opracowaniu jako derywatów słowotwórczych form typu *flądra*, *larwa*, *pałuba*. Są one raczej efektem wspomianej, ale pomijanej w tekście derywacji semantycznej.

O zainteresowaniu leksyką gwarową w formie słownikowej świadczą nie tylko liczne przedsięwzięcia leksykograficzne, często amatorskie, ale też trwające prace naukowe (*Słownik gwar polskich* PAN) oraz najbardziej rozbudowany dział w niniejszym opracowaniu traktujący o najnowszych koncepcjach i projektach słowników. I tak, **Dorota K. Rembiszewska** przedstawia *Zarys koncepcji słownika frazeologizmów w polszczyźnie lokalnej północnego Podlasia*, wychodząc z założenia, że frazeologia podlaska nie doczekała się do tej pory obszerniejszego przedstawienia, chociaż na takie zasługuje głównie ze względu na bogactwo i różnorodność już zaświadczonej w profesjonalnych artykułach i amatorskich zbiorach słownictwa regionalnej frazeologii gwarowej. Wprawdzie, jak pisze sama autorka, jest to „bardzo ogólny projekt słownika” (s. 221), ale mimo to mamy w nim omówienie podstawowych problemów (wyróżnianie jednostek słownika, kryteria ich porządkowania, forma zapisu, problem uwzględniania sentencji i przysłów) oraz podstawowe elementy makro- i mikrostruktury (układ słownika, indeksy, zagadnienie wariantów frazeologizmów, forma ich zapisu). W roli źródeł wystąpią istniejące opracowania monograficzne i słownikowe, teksty gwarowe oraz materiał bezpośrednio zebrany w terenie. W zgodzie z najnowszymi tendencjami, nie tylko w leksykografii gwarowej, autorka zamierza opracować słownik, który będzie nie tylko zbiorem lokalnych, charakterystycznych dla regionu, jednostek frazeologicznych, ale ma stanowić „kompendium wiedzy o mentalności, o zachowaniach ludzi, o indywidualizmie i kolektywizmie” (s. 221) odzwierciedlonych w języku mikrospołeczności. Z kolei **Zofia Sawaniewska-Mochowa** w artykule *Kultura regionalna w zwierciadle języka. O koncepcji „Słownika gwarowo-kulturowego Kujaw”* przedstawia i opisuje bardzo interesujący, nie tylko dla regionalisty, projekt słownika dyferencjalnego, który „powinien łączyć (...) cechy słownika językowego i leksykonu kulturowego” (s. 225). Co więcej, projektowany słownik ma nie tylko – jak to jest w zamyśle większości autorów gwarowych zbiorów słownictwa – ocalić je od zapomnienia, ale też odzwierciedlić „uniwersum symboliczne uczestników (lokalnej

– dop. BN) wspólnoty językowo-kulturowej” (s. 226). Poza przedstawieniem wybranych elementów warsztatu leksykograficznego (metody pozyskiwania materiału gwarowego, struktura artykułu hasłowego, paralele terytorialne) autorka podkreśla przeznaczenie słownika, który z jednej strony ma być przedsięwzięciem stricte naukowym z drugiej jednak będzie adresowany do „szerszego odbiorcy” (sic!) (s. 228). **Jerzy Sierociuk** wprowadza czytelnika artykułu *Słowniki regionalne jako wstępny etap opracowania słownika ogólnowielkopolskiego*, do koncepcji słowników, czy raczej słowniczków, które mają posłużyć za podstawę dla zbudowania dużego słownika gwar wielkopolskich. Pomysł z jednej bardzo interesujący, z drugiej nieco zaskakujący, któżby się bowiem spodziewał, że Wielkopolska, kolebka państwa polskiego i polszczyzny literackiej, nie doczekała się do tej pory słownika z prawdziwego zdarzenia, który obejmowałby cały obszar regionu, mimo że pomysł na taki słownik ma już prawie 70. lat. Autor projektu zakłada, że słownik nie tylko ukaże stan obecny i dynamikę rozwoju gwar Wielkopolski, ale też obejmie informacje o charakterze kulturowym, i – co więcej – będzie miał wersję elektroniczną.

Jadwiga Wronecz rozpoczyna artykuł *Tradycyjność i nowatorstwo przygotowywanego „Słownika gwar Małopolski”* od konstatacji, że mimo ograniczenia liczby słowników drukowanych w ogóle, jednocześnie przybywa różnego typu słowników i słowniczków gwarowych (o czym wspomina też H. Karaś (2011, s. 44). Podstawowym tematem artykułu jest projektowany *Słownik gwar Małopolski*. Jest to o tyle zdumiewające, że dla polskiego dialektologa Małopolska wydaje się regionem bardzo dobrze zbadanym i opisanym. Z oceny autorki wynika jednak, że jest inaczej. Jak pisze: „Małopolska (...) nie doczekała się dotąd syntetycznego opracowania leksykograficznego” (s. 290). Poza typowymi dla opisu prac koncepcyjnymi zasadami redakcji słownika zwracają uwagę „nowinki” metodologiczne, czyli z jednej strony uwzględnienie w artykułach hasłowych zbieżności gwar małopolskich z innymi obszarami dialektalnymi, tj. Mazowsza, Śląska, a nawet Kaszub, oraz nie tylko naukowy, ale też popularny charakter leksykonu.

Koncepcyjny charakter ma też artykuł **Doroty Paśko-Konecziak** *Koncepcja „Słownika zapożyczeń polskich w rosyjskiej gwarze starobrzędowców z regionu suwalsko-augustowskiego”*. Przedstawia on projekt słownika polonizmów ograniczonego do gwary starowierców mieszkających w Polsce. Jak zaznacza autorka „celem słownika nie jest opis (zapożyczo-

nych – dop. BN) jednostek gwarowych (...), ale ich rejestracja i kontekstowa ilustracja” (s. 197). Efektem końcowym zamierzonego kontrastownego opracowania o charakterze chronologicznym, czyli porównania obecnego stanu gwary z jej obrazem sprzed mniej więcej pół wieku, jest ukazanie zasobu polonizmów funkcjonujących w badanej gwarze oraz charakteru i dynamiki ich przyrostu, ocenianego wstępnie przez autorkę na dwukrotnie. W drugiej części artykułu mamy przedstawienie zasadniczych problemów związanych z tworzeniem słownika oraz proponowane rozwiązania w sferze makro- i mikrostruktury z podaniem konkretnych przykładów materiałowych. W celu ułatwienia niespecjalistom korzystania ze słownika zastosowana w nim będzie uproszczona transkrypcja fonetyczna haseł i przytaczanych kontekstów gwarowych.

Przebieg realizacji dużego projektu badawczego na czeskim uniwersytecie w Brnie relacjonują dwa następne teksty. Zespół dialektologów po zakończeniu (w 2011 r.) prac nad *Czeskim atlasem językowym* przystąpił do kolejnego monumentalnego przedsięwzięcia mianowicie Słownika gwar języka czeskiego. W pierwszym ze wspomnianych artykułów zatytułowanym *Baza materiałowa i źródła „Słownika gwar języka czeskiego”* **Martina Ireinova** przedstawia i charakteryzuje materiałowe źródła słownika w tym ogólne i regionalne słowniki języka czeskiego, monografie gwarowe, ale przede wszystkim prowadzone od 1952 r. tzw. Archiwum języka ludowego. Niejako na marginesie głównego toku wywodów znalazły się uwagi dotyczące sposobu i zakresu wykorzystania źródeł oraz inspiracji metodologicznych płynących z leksykograficznych ujęć w innych językach, m.in. Słownika gwar polskich PAN. W drugim artykule pt. *Kilka uwag na temat tworzenia haseł do „Słownika gwar języka czeskiego”*, **Hana Koneczna** dzieli się wybranymi refleksjami dotyczącymi budowania artykułów hasłowych słownika (do tej pory opracowano ich ok. 7500), w tym problemów związanych z elektroniczną formą słownika, który w zamierzeniu autorów ma być nie tylko interaktywny, ale też łączący się z innymi opracowaniami, na przykład *Czeskim atlasem językowym*.

O wielkim gwarowym projekcie leksykograficznym traktuje także artykuł **Weraniki M. Kurcowej** pt. *Zbiorczy słownik dialektów białoruskich jako innowacyjny projekt narodowej leksykografii gwarowej*. Poza klasycznymi dla tego typu opracowania informacjami dotyczącymi źródeł słownika, zasad doboru materiału leksykalnego, układu haseł czy budowy arty-

kułu hasłowego, autorka przedstawia niektóre problematyczne zagadnienia teoretyczne i metodologiczne, z którymi borykają się autorzy dzieła. Autorka zapewne słusznie uważa opisywane przedsięwzięcie za najważniejszy obecnie projekt językoznawczy w kraju, słownik ma bowiem nie tylko objąć słownictwo wszystkich dialektów Białorusi, ale w przedziale czasowym od połowy XIX wieku po początki XXI. Podkreśla też jego innowacyjny charakter, planowany słownik będzie miał wersję zarówno drukowaną, jak i elektroniczną.

Niejako na marginesie omawianych tekstów sytuuje się artykuł **Agnieszki Welpy-Siudek** *O ucyfrowieniu zbiorów „Słownika gwar Ostródzkiego Warmii i Mazur”*. Poza lapidarną konstatacją dotyczącą historii słownika otrzymujemy w nim swoistą instrukcję umożliwiającą korzystanie ze zdigitalizowanych źródeł do tegoż słownika udostępnionych na stronie internetowej. W podsumowaniu autorka wymienia zalety słownika takie, jak: możliwość korzystania z niego przez wiele osób w tym samym czasie, zapisy tekstów źródłowych są o wiele wyraźniejsze niż w wersji papierowej, zwłaszcza że ich obraz może być powiększany, ale nie pomija także problemów i niedogodności, na przykład występujących przy wyszukiwaniu konkretnych fiszek.

W obrębie tekstów, których istotą jest zagadnienie użyteczności różnych dialektologicznych opracowań leksykograficznych znalazły się cztery opracowania. **Jerzy Reichan** w artykule *Jeszcze w sprawie leksykograficznej interpretacji faktów gwarowych w słownikach gwar polskich* kontynuuje swoje wcześniejsze rozważania nad tytułowym zagadnieniem, skupiając się na sposobach interpretowania przez autorów wybranych słowników dialektologicznych niektórych, a przy tym scharakteryzowanych typologicznie, faktów fonetycznych i morfologicznych. Podkreśla zarazem, że pewne kwestie z tego zakresu są wspólne dla leksykografii ogólnej i gwarowej, co nie wyklucza istnienia problemów charakterystycznych dla leksykografii dialektologicznej. Do ciekawszych ogólniejszych wniosków wypływających z analizowanego materiału należy niewątpliwie konstatacja, że słowniki naukowe (jak na przykład orawski słownik J. Kąsia) mogą mieć też walory dzieła popularnego. Z kolei liczne w ostatnich latach amatorskie słowniki gwarowe choć opracowane na ogół w sposób niejednolity i noszące znamiona prac o ograniczonym warsztacie leksykograficznym i redakcyjnym, przynoszą dużo interesującego materiału dialektologicznego, który może stanowić istotne uzupełnienie dla opracowań profesjonalnych.

W podobnym duchu wypowiada się **Agnieszka Gotówka**, która wychodzi z założenia, że dorobek w zakresie badań nad słownictwem góralskim jest znaczny, podkreśla jednak, że wiele materiałów wciąż oczekuje na profesjonalne opracowanie. W związku z tym analizuje *Przydatność amatorskich słowników gwarowych do badań leksyki góralskiej w aspekcie kulturowym* i za J. Wronicz przyjmuje postawę akceptacji dla słowniczków amatorskich, których autorom nierzadko brakuje warsztatu leksykograficznego, ale za to odznaczają się one zaletami prac zrealizowanych przez autochtonów, zwłaszcza uwzględnieniem w opisie zarejestrowanej leksyki elementów kontekstowych i etnograficznym. Powołując się na opinie H. Karaś i J. Kąsia, wyraża zatem przekonanie, że „splot danych językowych i etnograficznych w słowniku regionalnym ma istotne znaczenie dla odbiorcy niejęzykoznawcy” (s. 32). Dodałbym od siebie, że także dla językoznawcy. Tezę o wadze słowników regionalnych, chociaż w szerszym kontekście, podtrzymuje **Janusz Siatkowski**, który – w jak zwykle – opracowanym z filologiczną akrybią artykule *Przydatność regionalnych słowników i opracowań w interpretacji materiałów „Ogólnosłowiańskiego atlasu językowego”*, przekonująco dowodzi, że regionalne słowniki obejmujące obszary o zróżnicowanej wielkości, stanowią istotne źródło wiedzy pozwalające na weryfikację i uzupełnianie dotychczasowych wyników badań prowadzonych na przykład w ramach projektu OLA. Autor, przywołując interesujące przykłady z różnych obszarów Słowiańszczyzny, podkreśla znaczenie źródeł regionalnych zwłaszcza w zakresie interpretacji takich zjawisk, jak mieszanie pojęć o charakterze wieloznacznym, jak problem nazw sporadycznych (które lokalnie mogą mieć większą frekwencję), czy zasięg terytorialny wyrazów. W konkluzji autor podkreśla, że kontrastowanie materiałów OLA z efektami prac regionalnych pozwala także na uchwycenie zmian zachodzących w obrębie regionalnych odmian polszczyzny, m.in. kurczenia się i zaniku elementów wschodniosłowiańskich nie tylko w polskich gwarach na peryferii północno-wschodniej, ale i w dialektach mieszanych na terenach przesiedleńczych. Z kolei **Irena Jaros** w artykule *Przydatność „Słownictwa ludowego w terenie byłych województw kieleckiego i łódzkiego” Karola Dejny do badań dynamiki zmian w gwarach* wypowiada się na temat bogatych zbiorów gwaryzmów leksykalnych z lat 1954–1970 znanego łódzkiego dialektologa. Podkreśla, że zbiór powinien być traktowany jako swoisty inwentarz wyrazów występujących w mowie ludności wiejskiej badanego regionu. Dowodzi zarazem, że taki leksykon opatrzony komenta-

rzem fonetycznym może stanowić podstawę do wniosków ogólniejszej natury, na przykład oceny charakteru i dynamiki zmian w gwarze. Ilustruje tę tezę zestawieniem zapisów Dejny z monografią małopolskiej gwary wsi Dęba opisującej stan z przełomu XX i XXI w. Wynika z niego, że mamy obecnie do czynienia z nasilonym procesem wyzbywania się wielu gwarowych cech fonetycznych (nawet takich jak mazurzenie) na rzecz odpowiedników ogólnopolskich, a obecne w gwarze dawne właściwości trwają w postaci szczątkowej tylko u najstarszego pokolenia użytkowników gwary. **Michał Głuszkowski** natomiast zastanawia się nad ciekawym problemem, rzadko rozważanym w pracach dialektologicznych, mianowicie nad zagadnieniem *Wykorzystania słowników gwarowych w badaniach idiolektów*. Tekst jest tym bardziej interesujący i nowatorski, że idzie w nim o idiolekty starowierców zamieszkujących różne regiony świata (Polska, Estonia, Łotwa, Rosja, Ameryka Południowa), ale też indywidualnych uwarunkowań socjolingwistycznych. Autor, na przykładach zaczerpniętych z różnojęzycznych opracowań, ale i własnych doświadczeń, dowodzi, że do badań idiolektalnych da się wykorzystać nie tylko w pełni profesjonalne prace naukowe (np. w celu ustalenia genezy słownictwa), ale też słowniczkami amatorskie (traktowane głównie jako materiał źródłowy), a nawet indywidualne słowniki języka informatorów lub określonej ich grupy (np. członków jednej rodziny). W konkluzji autor podkreśla, z czym w świetle przedstawionych argumentów należy się zgodzić, że „Analizy idiolektów ukazują język określonej społeczności w zbliżeniu, co stanowi cenne uzupełnienie charakterystyki na poziomie grupy” i dodaje postulat, że „analiza idiolektalna musi iść w parze z badaniami języka grupy” (s. 27).

Niejako na marginesie zasadniczych bloków tematycznych sytuują się kolejne opracowania, mające po części charakter przeglądowy, ale i postulatyczny. I tak, **Iryda Grek-Pabisowa**, autorka licznych prac dotyczących polszczyzny północnokresowej i mowy starowierców mieszkających w Polsce, w artykule *O leksykograficznym opracowaniu kilku mniej znanych odmian polszczyzny mówionej na dawnych Kresach Północno-Wschodnich*, punktem wyjścia czyni syntetyczne przedstawienie dorobku badaczy zajmujących się polszczyzną kresową, zwłaszcza słownictwem. Główną uwagę koncentruje jednak na kilku interesujących przedsięwzięciach leksykograficznych, przede wszystkim na dokumentującym „klasyczną” polszczyznę kresową *Słowniku mówionej polszczyzny północnokresowej* oraz zbiorach słownictwa występującego w mowie mieszkańców

niektórych wsi na obszarze obecnej Białorusi (okolice Mohylewa i Witebska) oraz na Polesiu. Powstanie tych ostatnich zawdzięczamy tzw. późnej fali osadnictwa polskiego z Mazowsza i Śląska na przełomie XIX i XX w. *Słownik gwar polskich na Polesiu białoruskim* zawiera ponad 2 000 haseł i 150 frazeologizmów. W uzasadnieniu rozłącznego potraktowania omawianych zbiorów autorka podkreśla różną genezę tych odmian polszczyzny, ale i wyraziste właściwości, które te gwary charakteryzują. Porównawcze zestawienie cech gramatycznych i leksyki polszczyzny północnokresowej z gwarami późnego osadnictwa ukazują przejrzyste tabele. Artykuł czwórki autorów **Małgorzaty Ostrówki, Irydy Grek-Pabisowej, Beaty Biesiadowskiej-Magdziarz, Mirosława Jankowiaka**, *Polszczyzna północnokresową w ujęciu leksykograficznym* jest w pewnym sensie kontynuacją i rozwinięciem tekstu wyżej omówionego. Przedstawiają w nim bowiem autorzy genezę *Słownika mówionej polszczyzny północnokresowej* oraz jego cel, metody i zasady, jakimi się kierowali przy doborze materiału leksykalnego. W założeniu jest to słownik niedyferencyjny, rejestrujący słownictwo gwarowe, regionalne i potoczne charakterystyczne dla polszczyzny północnokresowej, a zarazem różne od leksyki ogólnopolskiej. Autorzy dokładnie omawiają przy tym postać leksemu hasłowego, oznaczenia gramatyczne i kwalifikatory, definicje znaczeniowe, ilustracje kontekstowe i inne szczegółowe rozwiązania zastosowane w słowniku. Szkoda, że to opracowanie leksykograficzne liczące łącznie ponad półtora tysiąca leksemów (haseł, podhaseł, połączeń wyrazowych), a stanowiące swoisty dokument obrazujący mowę polską funkcjonującą na Kresach w przeszłości i obecnie, nie doczekało się do tej pory finansowania.

Kolejne artykuły mają po części charakter przeglądowy i postulatowy. I tak, **Irena Maryniakowa**, doświadczony dialektolog, w syntetycznym tekście *Opracowanie leksyki gwarowej Podlasia w Instytucie Sławiastyki PAN* referuje osiągnięcia IS PAN dotyczące gwarowego słownictwa podlaskiego na przestrzeni niemal 70. lat. Wyróżnia zasadnicze obszary zainteresowań językoznawców, przede wszystkim gwary wschodniosłowiańskie (największym osiągnięciem w tym zakresie jest, zainicjowany przez A. Obrębską-Jabłońską, dziesięciotomowy *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny* wydawany w latach 1980–2012) oraz język starowierców, poddany szczegółowym badaniom przez I. Grek-Pabisową i I. Maryniakową. Na szczególniejszą uwagę zasługuje w tym zakresie *Słownik gwary starowierców mieszkających w Polsce*. Gwary polskie re-

gionu interesowały pracowników IS w mniejszym zakresie, ale i tak spod ich ręki wyszły prace o języku okolic Ciechanowca (I. Maryniakowa), Knyszyna (D. K. Rembiszewska). W latach 90. ubiegłego stulecia prowadzono też badania polszczyzny północnokresowej (I. Grek-Pabisowa, I. Maryniakowa, A. Zielińska). Za najnowsze osiągnięcie slawistów należy uznać słownik zatytułowany *Różnojęzyczne słownictwo gwarowe Podlasia, Suwalszczyzny i północno-wschodniego Mazowsza* opracowany przez trójkę autorów I. Maryniakową, D.K. Rembiszewską i J. Siatkowskiego (2014). **Tomasz Kwoka** w interesującym, zwłaszcza dla czytelników mniej zorientowanych w leksykografii południowosłowiańskiej, artykule *Serbskie i czarnogórskie słowniki gwarowe po roku 2000* wprawdzie wychodzi od informacji o XIX-wiecznych początkach tych badań i znamiennych przemian w dialektologii i leksykografii tego obszaru w latach 90. XX wieku, ale swoją uwagę koncentruje na dynamicznym rozwoju obu dziedzin językoznawstwa diachronicznego w ostatnich kilkunastu latach. Syntetycznie omawia najnowsze słowniki, oddzielnie dla Serbii i Czarnogóry, prezentując także opracowania leksyki gwarowej innych narodowości żyjących na tych terenach (zwłaszcza Bośniaków), ale też Serbów poza granicami obecnej Serbii. Na podkreślenie zasługuje nie tylko duża liczba opracowanych leksykonów (w Serbii 26, w Czarnogórze 15), ale też ich zróżnicowanie geograficzne i ilościowe. Słowniki gwarowe większych obszarów liczą zwykle od 10. do kilkunastu tysięcy haseł, zawartość mniejszych ocenia się na kilkaset do kilku tysięcy. Autor podkreśla zarazem, że większość słowników ma charakter dyferencjalny, a słownikom profesjonalnym w pełni stosującym warsztat leksykograficzny i dialektologiczny, towarzyszą liczne wydawnictwa półamatorskie i amatorskie, wychodzące spod ręki lokalnych patriotów i zapaleńców, którzy za wszelką cenę chcą uchronić od zapomnienia mowę swojego regionu. Podobnie postępuje **Siergiej A. Myznikow**, który w artykule *Rosyjska leksykografia ogólnogwarowa i regionalna leksykografia w Rosji (XIX–XXI wiek)* dokonuje obszernego, opartego na bogatej literaturze przedmiotu, przeglądu dorobku rosyjskiej leksykografii dialektologicznej, poczynając od jej początków w połowie XIX wieku, poprzez etap przełomu lat 50. i 60. ubiegłego stulecia, a kończąc na osiągnięciach z początków wieku XXI. Poza szczegółowym omówieniem najważniejszych ogólnogwarowych opracowań słownikarskich, z uwzględnieniem zasadniczych problemów metodologicznych, autor syntetycznie prezentuje słowniki regionalne w ujęciu geograficznym (tu: gwary północno-

południowo- i środkoworosyjskie, gwary Syberii i dalekiego wschodu) oraz rosyjskie gwary w otoczeniu innojęzycznym. Tekst zamyka charakterystyka typologiczna, z której m.in. wynika, że poza podstawowymi typami słowników (ogólnogwarowe, ogólnoregionalne, regionalne) zdarzają się też słowniki ograniczone materiałem do jednego punktu, rodziny, a nawet pojedynczych idiolektów. Najczęściej spotykany jest układ alfabetyczny, gniazdowy i tematyczny.

Elżbieta Smułkowa w duchu wcześniejszych prac poświęconych bi- i polilingwizmowi w warunkach pogranicza słowiańsko-bałtyckiego, w artykule *Badanie słownictwa dwujęzycznej ludności pogranicza. Na czym polega nowatorstwo Słownika brasławskiego?* charakteryzuje, uwzględniając przy tym aspekty historyczne, współczesną sytuację językową wieloetnicznej i wielojęzycznej ludności północno-zachodniej Białorusi. Podkreśla, że mieszkańców pogranicza charakteryzuje uświadomiony przez nich fakt mieszania się w budowanych wypowiedziach elementów językowych i tożsamościowych. Druga część artykułu odpowiada na pytanie postawione w tytule tekstu. Słownik brasławski jest w pewnym zakresie tradycyjny, odpowiada pełnym słownikom gwarowym, w których ujmuje się całe zapisane w tekstach słownictwo. Nosi jednak pewne cechy nowatorstwa. Przede wszystkim uwidacznia się ono w podstawie metodologicznej, czyli uwzględnianiu w słowniku zjawiska „przemieszania się języków elementów językowych białoruskich, litewskich, polskich i rosyjskich w wypowiedziach, które w intencji rozmówców miały być prowadzone w jednym języku” (s. 272) oraz w trójdzielnej strukturze, na którą składa się *Rejestr tematyczny* słownictwa, uzupełniający go *Indeks alfabetyczny* oraz *Dyferencjalny słownik alfabetyczny* leksemów wymagających objaśnienia znaczeniowego. Nowatorski charakter ma też mikrostruktura poszczególnych części, zwłaszcza budowa artykułu hasłowego (w tym uproszczony zapis fonetyczny, lokalizowana geograficznie i chronologicznie dokumentacja kontekstowa), ilustrowana wybranymi przykładami. Autorka słusznie zakłada, że słownik jest cennym źródłem materiałowym do dalszych badań nad wielojęzycznością. Jej marzenie o kolejnym wydaniu opracowania w obecnych uwarunkowaniach finansowych jest raczej trudne do spełnienia.

Kazimierza Sikora w artykule *Gwarowe słownictwo funkcyjne w opisie leksykograficznym* dzieli się interesującymi refleksjami dotyczącymi miejsca w opracowaniach leksykograficznych niesamodzielnego znaczeniowo i pełniących pomocniczą rolę w języku i tekście wyrażań zwanych zwy-

czajowo operatorami metatekstowymi. Większa część tekstu ma charakter teoretyczny, co zrozumiałe, ponieważ zagadnienie jest złożone, a przy tym stosunkowo rzadko będące przedmiotem zainteresowania językoznawców, w tym zwłaszcza dialektologów. Artykuł ma też charakter postulatyczny, zachęca autorów słowników gwarowych do zmiany podejścia metodologicznego, nie tylko uwzględniania w hasłach i artykułach hasłowych wspomnianych wyżej wyrażań, ale też przyznania im statusu ważnych jednostek słownika dobitnie wyrażających oralny charakter gwary. Ogólnie pozytywny rys wypowiedzi burzy nieco konstatacja, że wspomagające ten postulat badania korpusowe nie znajdują uznania gremiów decydujących o ich ewentualnym finansowaniu.

Podsumowując wrażenia z lektury, trzeba przyznać, że tom jest ze wszech miar interesujący. Zgodnie z brzmieniem tytułu ujęte w nim artykuły nie tylko prezentują i niekiedy dość szczegółowo relacjonują dorobek w różnych obszarach słowiańskiej (głównie polskiej, ale też czeskiej, rosyjskiej i białoruskiej) leksykografii gwarowej, ale też zapowiadają nowe przedsięwzięcia lub charakteryzują będące w toku. Ważnym osiągnięciem tej zbiorowej monografii jest wskazanie tendencji, z którymi w leksykografii, nawiasem mówiąc nie tylko gwarowej, mamy obecnie do czynienia. Zwraca uwagę m.in. fakt, że – choć bez większego entuzjazmu – badacze reprezentujący różne szkoły i stanowiska metodologiczne w coraz większym zakresie akceptują istotną rolę amatorskich i półprofesjonalnych zbiorów ludowego słownictwa. Podobnie rzecz się ma w wypadku słowników on-line. Mimo przywiązania wielu autorów słowników do tekstu drukowanego, dostrzegają oni liczne korzyści płynące z jednej strony z realizacji projektów leksykograficznych w przestrzeni wirtualnej, z drugiej chętnie korzystają z najnowszych narzędzi, które daje Internet, czy szerzej językoznawstwo elektroniczne. Na uwagę zasługują także coraz częstsze przykłady zwracania się autorów słowników w kierunku odbiorcy nieprofesjonalnego. Przykładem „popularyzacji” słowników są na przykład zabiegi upraszczające słowniki, zwłaszcza w zakresie budowy i zawartości artykułu hasłowego, formy haseł, pisowni itp. Do nowatorskich aspektów należy też zaliczyć tendencję do tworzenia słowników językowo-etnograficznych czy językowo-kulturowych. Z ubolewaniem trzeba stwierdzić, że niepowodzenie części projektowanych czy nawet już realizowanych projektów jest skutkiem zupełnego braku finansowania lub znaczącego ograniczania środków przeznaczonych na realizację, nieraz bardzo interesujących projektów.

LITERATURA (WYBÓR)

Karaś H., 2011, *Polska leksykografia gwarowa*, Warszawa.

Kąś J., 2011, *Słownik gwary orawskiej*, wyd. 2, Kraków.

Maryniakową I., K. Rembiszewska D.K., Siatkowski J., 2014, *Różnojęzyczne słownictwo gwarowe Podlasia, Suwalszczyzny i północno-wschodniego Mazowsza*, Warszawa.

Okoniowa J. (red.), 2006, *Studia dialektologiczne*, t. III, Kraków.

Popowska-Taborska H., 1997 (red.), *Leksyka gwarowa na warsztacie językoznawcy*, Warszawa.

Popowska-Taborska H., 2000 (red.), *Słowiańskie słowniki gwarowe*, Warszawa.

Sierociuk J., 2003 (red.), *Gwary dziś. Regionalne słowniki i atlasy gwarowe*, Poznań.

Bogusław Nowowiejski
Uniwersytet w Białymstoku